

Janusz Tandecki

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

MIASTA PRUSKIE PRZED I PO PIERWSZYM POKOJU TORUŃSKIM Z 1 II 1411 R.

Tematem tych rozważań będzie sytuacja polityczna miast pruskich przed i po I Pokoju Toruńskim oraz ich relacje z zakonem krzyżackim w tym okresie. Jak wiadomo na rozwój ośrodków miejskich w państwie zakonnym w Prusach wpływ wywierały zarówno lokalne warunki polityczne i gospodarcze, jak i przemiany społeczno-ekonomiczne o charakterze ogólnoeuropejskim. Największe natężenie akcji lokacji miejskich obserwuje się tu od końca XIII w. do lat 60. XIV stulecia, kiedy to prawo miejskie uzyskało aż 65 osad. Do 1525 r. powstało tu 96 miast, wśród których 24 ośrodki były własnością biskupią lub kapitułą, pozostałe zaś zakonu krzyżackiego (72), chociaż po 1410 r. — ze względu na klęskę grunwaldzką, kryzys gospodarczy oraz zmniejszony napływ osadników — w Prusach właściwych udało się założyć tylko 3 nowe ośrodki miejskie, a mianowicie Sztum (1416 r.), Elk (1435) oraz Pisz (1451). Większość miast pruskich była lokowana na prawie chełmińskim, a tylko 7 otrzymało prawo lubeckie. Aż 93% z nich było ośrodkami małymi¹.

Miasta pruskie — szczególnie te, które były zaliczane do tzw. wielkich² — odegrały ważną rolę w działaniach politycznych i militarnych toczących się zarówno przed, w trakcie, jak i po wielkiej wojnie Polski i Litwy z zakonem krzyżackim (1409–1411), a wydarzenia te miały niewątpliwy wpływ na zmieniający się stopniowo ich stosunek do wielkiego mistrza i całego Zakonu i odwrotnie. Jeszcze do niedawna w starszej historiografii niemieckiej przeważał pogląd, że wielkie miasta pruskie przed

¹ J. Tandecki, *Struktury administracyjne i społeczne oraz formy życia w wielkich miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2001, s. 12; R. Czaja, *Miasta i ich posiadłości ziemskie w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach* [w:] *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Podziały administracyjne i kościelne w XIII–XVI wieku*, red. Z. H. Nowak, R. Czaja, Toruń 2000, s. 45 n. Por. T. Lalik, *Geneza sieci miasteczek w Polsce średniowiecznej* [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, red. A. Gieysztor, T. Roślanowski, Warszawa–Poznań–Toruń 1976, s. 114 n.

² Należało do nich Chełmno, Stare Miasto Toruń, Stare Miasto Elbląg, Stare Miasto Braniewo oraz Stare Miasto Królewiec. Po 1309 r. do grona tego włączono Główne Miasto Gdańsk, a w XV w. także Knipawę.

1410 r. cieszyły się porównywalną do innych miast hanzeatyckich niezależnością w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej³, chociaż polscy historycy już od lat 60. XX w., nie kwestionując osiągniętych przez nie wolności, zwracali uwagę na to, iż Krzyżacy — mimo że w prowadzonej na zewnątrz polityce handlowej kierowali się nie tylko własnymi korzyściami, lecz uwzględniali także interesy podległych im miast — znacznie bardziej niż inni władcy z regionu Hanzy próbowali ograniczać prawa ośrodków miejskich z terenu swojego państwa w Prusach. Jednak istniejąca wówczas znaczna zbieżność interesów mieszczaństwa i Zakonu sprawiała, że dążeń tych nie traktowano jeszcze jako prób ograniczenia autonomii pruskich ośrodków miejskich⁴. Na tym tle znacznie gorzej przedstawiała się sytuacja tzw. małych miast (przed 1410 r. było ich w państwie zakonnym 87), których prawa od początku były bardziej ograniczone, i które — nie licząc większych obciążeń fiskalnych — w znacznie szerszym zakresie podlegały kontroli urzędników krzyżackich, mających m.in. prawo uczestniczenia w posiedzeniach sądów miejskich, zatwierdzania wilkierzy miejskich i statutów cechowych, czy posiadających narzędzia dające możliwości wpływania na gospodarkę miejską. Zakon w małych ośrodkach z reguły też dłużej niż w miastach wielkich pozostawał właścicielem lub współwłaścicielem różnych urzędów handlowych (ław, kramów) i rzemieślniczych (łaźni, ram sukienniczych itp.), chociaż niektórym z nich z czasem udało się wykupić sołectwa (i przejąć uprawnienia sądowe dziedzicznego sołtysa), a także uzyskać przynajmniej część dochodów z wymienionych urzędów. Zapewne też głównie z tego powodu o aktywności politycznej mniejszych miast w państwie zakonu krzyżackiego można mówić w zasadzie dopiero od 1410 r. (wcześniej były one jedynie raczej biernym przedmiotem polityki Krzyżaków i wielkich miast)⁵.

Aż do początku XV w. Krzyżacy prawie całkowicie monopolizowali rządy w swoim państwie, nie dopuszczając do nich żadnej innej grupy społecznej (rycerstwa, mieszczan), co jednak nie przeszkodziło kształtowaniu się (od początku XIV w.) ich reprezentacji stanowej. Grupy te chciały w ten sposób uzyskać przynajmniej jakiś wpływ na kształtowanie stosunków wewnętrznych w Prusach. Do pierwszego wspólnego wystąpienia reprezentantów dużych miast i rycerstwa doszło dopiero 6 V 1408 r. Jednak już w okresie przedgrunwaldzkim duże miasta pruskie potrafiły coraz częściej — szczególnie jeżeli to działo się na forum Hanzy — zająć inne niż Zakon stanowisko w określonych sprawach politycznych oraz gospodarczych. Przykładem tego może być np. ich opowiedzenie się pod koniec XIV w. — wbrew zdaniu Krzyżaków — za blokadą Flandrii, czy przeniesieniem kantoru hanzeatyckiego

³ Por. P. Simpson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd 1, Danzig 1913, s. 130; P. Werner, *Stellung und Politik der preußischen Hansestädte unter der Herrschaft des Ordens bis zu ihrem Übertritt zur Krone Polen*, Königsberg 1915, s. 62 n.

⁴ E. Cieślak, *Walki ustrojowe w Gdańsku i Toruniu oraz w niektórych miastach hanzeatyckich w XV w.*, Gdańsk 1960, s. 330; tenże, *Przywileje wielkich miast pruskich w XV w. jako etap rozwoju samorządu miejskiego*, „Rocznik Gdański”, t. 25, 1966, s. 36 n. Zob. też M. Biskup, *Der Deutsche Orden und die Freiheiten der großen Städte in Preußen vom 13. bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts* [w:] *Stadt und Orden. Das Verhältnis des Deutschen Ordens zu den Ständen in Livland, Preussen und im Deutschen Reich*, hrsg. v. U. Arnold, Marburg 1993, passim; J. Sarnowsky, *Die preussischen Städte in der Hanse*, „Hansische Geschichtsblätter”, Jg. 112, 1994, s. 106.

⁵ R. Czaja, *Miasta pruskie a zakon krzyżacki. Studia nad stosunkami między miastem a władzą terytorialną w późnym średniowieczu*, Toruń 1999, s. 98.

z Brugii do Dodrechtu, samodzielne decyzje miast pruskich o wyborze delegatów i ich udziale w zjazdach hanzeatyckich, a także — później — niezależne głosowanie wysłanników pruskich np. w sprawie poselstw do władców państw skandynawskich. Innym dowodem pewnej ówczesnej samodzielności politycznej pruskich ośrodków hanzeatyckich może być korespondencja, którą prowadziły one samodzielnie z innymi miastami, w tym należącymi do Hanzy⁶. Zajmowaniu takiego, odrębnego niekiedy, stanowiska miast pruskich nie przeszkadzało nawet to, że już w tym okresie wielki mistrz — mimo że Zakon nie miał statusu członka Hanzy — uważany był za „głowę” całego związku hanzeatyckiego. Generalnie jednak w tym czasie elementy zgody i współpracy z Zakonem były znacznie bardziej widoczne niż pojawiające się od czasu do czasu konflikty i spory⁷.

Rozpoczęta w 1409 r., a zakończona podpisaniem 1 II 1411 r. Pierwszego Pokoju Toruńskiego⁸, wojna krzyżaków z państwem polsko-litewskim znacznie osłabiła autorytet władcy Zakonu oraz jego pozycję polityczną i gospodarczą w Prusach, co znalazło swe odbicie zarówno w ówczesnym życiu politycznym i gospodarczym miast i ich mieszkańców, jak i w dalszym wroście aspiracji politycznych stanów pruskich. Czynniki te doprowadziły do długotrwałego konfliktu stanów z władcą terytorialnym, zakończony później zbrojnym powstaniem przeciw niemu. Niewątpliwie jednym z powodów zmiany stosunku mieszczaństwa pruskiego do władz krzyżackich po 1410 r. były duże straty poniesione przez oddziały wojskowe mobilizowane przez poszczególne miasta w trakcie działań wojennych, co było szczególnie widoczne pod Grunwaldem. Np. w bitwie grunwaldzkiej 214. osobowy kontyngent zbrojnych wystawiony przez Stare Miasto Toruń w znacznej mierze został wybity bądź wzięty do niewoli (m.in. burmistrz Jan von der Mersche). W ręce Polaków dostała się również chorągiew miejska. Duże ubytki zbrojnych miał też oddział wystawiony przez Nowe Miasto Toruń. Z około 1200 zbrojnych przygotowanych przez Główne, Młode i Stare Miasto Gdańsk z wyprawy wróciło tylko 300 osób. Chorągiew Głównego Miasta również zdobyli Polacy, wieszając ją po swoim zwycięstwie — obok innych zdobytych — w katedrze na Wawelu. W bitwie tej zginęło także wielu mieszkańców i zaciężnych ze Starego Miasta Elbląga (oddział elbląski liczył 216 ludzi, w tym 180 jeźdźców, a mieszczanie walczyli zarówno pod własną chorągwią i dowództwem, jak i miejscowego komtura), jak również dowodzący zbrojnymi Starego Miasta Królewca burmistrz Konrad von Marscheide. Analogicznie wyglądała sytuacja w oddziałach wystawianych przez małe ośrodki miejskie: np. Dzierzgoń zanotował 66 zabitych, zaś Malbork przypuszczalnie stracił w bitwie swego burmistrza oraz 2 rajców⁹.

⁶ R. Holbach, *Die preußischen Hansestädte und die Niederlande* [w:] *Die preußischen Hansestädte und ihre Stellung im Nord und Ostseeraum des Mittelalters*, hrsg. v. Z. H. Nowak, J. Tandecki, Toruń 1998, s. 98, R. Czaja, *Miasta pruskie*, s. 58.

⁷ W 1451 r. Ludwik von Erlichhausen przekazał rajcom lubeckim, że „eyn Hofmeister unsirs Ordes czur czeit von Anders Her vor eyn Haupt der henzen seyn gehalden”, *Die Hanserecesse von 1431–1476*, hrsg. v. G. von der Ropp, Bd 3, Leipzig 1881, s. 572. Por. też R. Czaja, *Gesellschaft und Landesherr im Ordensland Preußen zu Beginn des 15. Jahrhunderts*, „Zapiski Historyczne”, t. 75, 2010, z. 4, s. 19–31.

⁸ Więcej na ten temat zob. S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweida, S. Szybkowski, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork 2010, s. 712 n.

⁹ Tamże, s. 441–444.

Niektóre wielkie miasta pruskie klęskę Zakonu pod Grunwaldem wykorzystały do tego, by spróbować poszerzyć swoje dotychczasowe uprawnienia. Trauma związana z przegraną bitwą i poniesionymi stratami, pogłębiona wieściami o oblężeniu Malborka, przyczyniła się do stosunkowo szybkiego zwrócenia się wielu ważnych pruskich ośrodków miejskich przeciwko Zakonowi i uznaniu przez nich już od początków sierpnia 1411 r. władzy zwierzchniej króla Władysława Jagiełły (Stare Miasto Toruń, Główne Miasto Gdańsk, Stare Miasto Elbląg, Stare Miasto Braniewo, Grudziądz, Brodnica, Gniew, Świecie, Bytów, Tuchola, Tczew i in.), za co miasta te zostały nagrodzone przez władcę polskiego mniejszymi lub większymi przywilejami (mennicznymi, dotyczącymi prawa patronatu nad kościołami parafialnymi, uprawnień handlowych, zwolnień celnych itp.)¹⁰. Np. Gdańsk otrzymał m.in. posiadłości ziemskie (obszar w promieniu 1 mili od miasta oraz 6 okolicznych wsi), prawo połowu ryb w morzu, wyrębu lasu, prawo patronatu nad kościołem mariackim oraz połowę dochodów z wielkiego młyna na Starym Mieście. Dalszym efektem takiej postawy miast była m.in. odmowa niektórych z nich wykonania zarządzeń Zakonu oraz płacenia mu podatku, a nawet pewne działania o charakterze represyjnym lub militarnym. Za kroki te pruskie ośrodki miejskie po rychłym ich powrocie pod władztwo Zakonu zostały mniej lub bardziej srogo ukarane, m.in. poprzez czasowe poddanie kontroli urzędników krzyżackich ich rad miejskich (Gdańsk, Toruń)¹¹. Unieważniono wówczas także wszystkie nadania otrzymane przez nie od władcy polskiego.

Rok zawarcia Pierwszego Pokoju Toruńskiego jest także pewną widoczną cezurą w odniesieniu do wzrostu wpływu miast pruskich i ich reprezentantów na formułowanie polityki zagranicznej państwa zakonnego w Prusach. Do początków XV w. przedstawiciele omawianych ośrodków miejskich byli stosunkowo rzadko zapraszani do udziału w poselstwach dyplomatycznych Zakonu (przed 1410 r. brali oni udział tylko w 17 takich misjach), a jeżeli już to głównie do tych nielicznych, które zajmowały się sprawami bezpośrednio je interesującymi (np. konfliktem handlowym z Anglią, czy zwalczaniem piractwa). O uzyskaniu przez niektóre z nich już w tym czasie przynajmniej symbolicznego wpływu na politykę zagraniczną Zakonu może świadczyć przykład Starego Miasta Torunia, którego reprezentanci uczestniczyli przy podpisywaniu niektórych umów międzynarodowych, czego wyrazem było m.in. przywieszenie pieczęci tego ośrodka do dokumentu przymierza zawartego w 1386 r. pomiędzy wielkim mistrzem a książętami słupeckimi, udział przedstawicieli Torunia w niektórych rokowaniach polsko-krzyżackich (np. w 1402 r. w Grudziądzu), czy goszczenie w mieście różnych znaczących politycznie osób, w tym władców polskich¹². Wyraźne zwiększenie zaangażowania miast pruskich w tego rodzaju działalność dyplomatyczną obserwuje się dopiero w latach 1400–1409, czyli w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch wielkiej wojny, kiedy to doliczyć się można aż 15 poselstw krzyżackich z udziałem mieszczan¹³.

¹⁰ Tamże, s. 517 n.

¹¹ E. Cieślak, op. cit., s. 39 n.

¹² J. Tandecki, *Polityczna rola miasta — narastanie konfliktu Torunia z krzyżakami oraz udział miasta w wielkiej wojnie Zakonu z Polska i Litwą 1409–1411* [w:] *Historia Torunia*, t. 1, red. M. Biskup, Toruń 1999, s. 215.

¹³ K. Neitmann, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preußen 1230–1449. Studien zur Diplomatie eines spätmittelalterlichen deutschen Territorialstaates*, Köln–Wien 1986, s. 620–625; R. Czaja, *Miasta pruskie*, s. 60.

Jeszcze bardziej zmianę tę widać po 1410 r., kiedy to władze zakonne chcąc przekonać do swojej polityki wielkie miasta, a także bardziej uwiarygodnić się wobec partnerów z zagranicy w czasie różnego rodzaju rokowań, znacznie częściej niż w okresie przedgrunwaldzkim zaczęły zapraszać reprezentantów pruskich ośrodków miejskich do misji dyplomatycznych, które zajmowały się już nie tylko sprawami wielkiego handlu, ale też np. rokowaniami z Polską, czy cesarzem. W tym czasie doszło również do korekty sposobu wyboru przedstawicieli miast biorących udział w tego rodzaju misjach dyplomatycznych. Na początku XV w. powoływali ich z reguły bezpośrednio wielcy mistrzowie z grona zaufanych mieszczan, a następnie — od lat 20. tegoż stulecia — wybierały ich już same wielkie miasta, a wielki mistrz miał prawo do ostatecznej akceptacji tych kandydatur. Jednak w 1435 r. przy wyborze reprezentantów omawianych miast na rokowania z cesarzem i Polską doszło do ostrego konfliktu z Zakonem. Ośrodki miejskie zaprotestowały przeciwko praktyce zatwierdzania przez wielkiego mistrza ich kandydatów na posłów, twierdząc że jest to ich zwyczajowym prawem. Niejako równoległe do tego procesu, władze miast zaczęły odgrywać coraz bardziej aktywną rolę w kształtowaniu polityki Zakonu, głównie poprzez udział w opracowywaniu zaleceń dla niektórych poselstw zakonnych, lub — jak to było w 1434 r. w przypadku poselstwa do cesarza i na sobór w Bazylei — wydawanie dla swych przedstawicieli odrębnych instrukcji stanowych. Taka aktywna postawa wielkich miast pruskich wywarła np. znaczący wpływ na podpisanie przez Zakon w 1435 r. w Brześciu Kujawskim pokoju wieczystego z Polską, chociaż o prowadzeniu przez pruskie ośrodki miejskie w pełni niezależnej polityki zagranicznej można mówić dopiero od lat 50. XV stulecia¹⁴.

Ta stopniowo wzrastająca emancypacja polityczna wielkich miast pruskich stała się widoczna również na forum stanów. Praktycznie do wielkiej wojny Zakonu z Polską i Litwą zjazdy miast w państwie zakonnym w Prusach ogłaszane były przez rady miejskie lub wielkiego mistrza, który też z reguły osobiście uczestniczył w takich spotkaniach. W 1411 r. podjęto pierwszą próbę zwołania takiego zjazdu w Kwidzynie (czyli w mieście nie podlegającym bezpośrednio Zakonowi) bez władz zakonnych, jednak ingerencja Henryka von Plauena doprowadziła do rezygnacji z tego spotkania. Zapewne dlatego później w niektórych latach posłowie wielkich miast urządzali takie spotkania we własnym gronie jedynie w przeddzień ogólnokrajowych zjazdów stanów pruskich z wielkim mistrzem (np. w 1417, 1425 i 1428 r.), na których wypracowywali wspólne stanowisko w określonych sprawach. Wiadomo, że np. w 1429 i 1433 r. pruskie ośrodki miejskie sprzeciwiły się propozycjom podatkowym przedłożonym przez wielkiego mistrza. W tym ostatnim roku planowano również po raz wtóry zwołać, niezależnie od władz zakonnych i bez ich udziału, zjazd stanów pruskich w Kwidzynie, jednak został on ponownie odwołany (w tymże i następnym roku odbyto jednak zjazdy rycerstwa i miast ziemi chełmińskiej w Lisewie i Chełmży). Dążenia te doprowadziły w 1434 r. do wydania przez wielkiego mistrza oficjalnego zakazu urządzania ogólnokrajowych i regionalnych zjazdów stanów pruskich bez jego zgody i wiedzy, co jednak od 1440 r. — po założeniu Związku Pruskiego, będącego konfederacją miast i rycerstwa z terenu państwa zakonnego, mającą na celu m.in. utrzymanie w kraju pokoju

¹⁴ K. Neitmann, op. cit., s. 54 n.; R. Czaja, *Miasta pruskie*, s. 61–62; R. Skowrońska-Kamińska, *Posłowie wielkich miast pruskich w latach 1411–1454*, Malbork 2007, s. 114 n.

i porządku — przestało być respektowane. Od tego też roku wielkie miasta pruskie kilkakrotnie wysyłały swoich reprezentantów, a niekiedy zapraszały także przedstawicieli rycerstwa, na zwoływane zupełnie samodzielnie ogólnokrajowe zjazdy do Kwidzyna, a później również Chełmna, Elbląga, Gdańska, Grudziądza i Torunia, lub podobne spotkania o charakterze regionalnym (do Chełmna, Lisewa, Radzyna dla ziemi chełmińskiej, czy Gdańska i Elbląga). W tym czasie wśród mieszczaństwa pruskiego wykształciło się przekonanie, że odtąd — obok Zakonu — również wielkie miasta winny współdecydować i ponosić odpowiedzialność za losy kraju, a ich zgoda jest konieczna przy wprowadzaniu w życie decyzji wielkich mistrzów czy zjazdów stanów pruskich¹⁵.

Stosunkowo późno, bo dopiero w 1411 r., w okresie narastającego konfliktu Zakonu z dużymi miastami oraz starą Krzyżaków o uzyskanie zgody stanów pruskich na nowe podatki, na zjeździe w Ostródzie po raz pierwszy pojawili się przedstawiciele miast małych. Potem reprezentantów kilku takich ośrodków zaproszono także na zjazd w Orniecie (5 XII 1411) oraz do Elbląga (28 X 1412), gdzie wielki mistrz powołał spośród przychylnych Zakonowi przedstawicieli rycerstwa i mieszczan tzw. Radę Krajową. W jej skład weszli m.in. mieszczaństwo z Brodnicy, Grudziądza, Nowego Miasta Torunia i Tczewa. Ponownie małe miasta zaproszono na zjazdy regionalne i ogólnokrajowe stanów pruskich — tym razem jednak z inicjatywy skonfliktowanych z Zakonem wielkich miast — dopiero w latach 1440–1441, czyli w okresie tworzenia Związku Pruskiego (począwszy od zjazdu w Kwidzynie 13 III 1440, na którym przyjęto dokument erekcyjny Związku, poprzez Elbląg i Malbork, gdzie zwołano zjazd holdowniczy po wyborze na urząd wielkiego mistrza Konrada von Erlichshausen, po zjazd elbląski z 25 VI 1441 r.). Był to czas, kiedy Zakon próbował rozbić jedność opozycji stanowej w Prusach, m.in. poprzez zmuszanie rad i przedstawicieli pospólstwa z małych miast do opowiedzenia się po jego stronie. W 1442 r., w czasie walki o wprowadzenie w Prusach cła funtowego, władze krzyżackie wręcz zabraniały (nie zawsze to było jednak przestrzegane) posłom z małych miast udziału w zjazdach stanów bez zgody urzędników zakonnych. Jednak reprezentantów z tych ośrodków spotyka się później znowu zarówno na zwoływanych przez wielkie miasta zjazdach regionalnych (np. 1445 r. w Chełmży), jak i na zjazdach krajowych (1446 r. Kwidzyna, Malbork). Ilustracją stosunku mniejszych ośrodków miejskich do Zakonu w tym czasie mogą być zbiorowe i indywidualne skargi składane przez nie na urzędników krzyżackich i ich nadużycia gospodarcze. Większość z małych miast pruskich w omawianym okresie — poza kilkoma wyjątkami — stała po stronie wielkich miast i Związku Pruskiego. Apogeum aktywności tych ośrodków na forum stanów obserwuje się w latach 1450–1451. Dopiero od 1452 r. rzuca się w oczy zwiększenie liczby małych miast, które coraz częściej zaczęły opowiadać się w toczonej wówczas w Prusach sporach po stronie Zakonu. Było to następstwem zarówno znacznie skuteczniejszych nacisków urzędników krzyżackich, jak i niechęci tych ośrodków do obciążeń finansowych wynikających z ich

¹⁵ *Acten der Ständetage Preußens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens* (dalej: ASP), hrsg. v. M. Toeppen, Bd 1, Leipzig 1974, s. 306 n.; I. Janosz–Biskupowa, *Archiwum Ziem Pruskich*, Warszawa–Poznań 1974, s. 19 n.; K. Górski, *Początki reprezentacji rycerstwa w stanach państwa krzyżackiego*, „Zapiski Historyczne”, t. 22, 1968, z. 3, s. 143 n.; R. Czaja, *Miasta pruskie*, s. 62 n.

udziału w opozycji stanowej. Niektóre z małych miast zajmowały jednak bardziej ostrożne stanowisko, próbując godzić wierność wielkiemu mistrzowi z przynależnością do Związku Pruskiego. Można się zgodzić ze stwierdzeniem, że aktywność polityczna tych małych ośrodków odzwierciedlała wtedy, w jakiś sposób, również ich ówczesne znaczenie gospodarcze. Najczęściej w zjazdach pruskich brały udział takie miasta z terenu ziemi chełmińskiej i Pomorza. Jednym z ubocznych skutków tej wzrastającej w XV w. aktywności politycznej małych ośrodków miejskich było — na co zwrócił uwagę już Roman Czaja — wykształcenie się swego rodzaju „małomiasteczkowej” świadomości grupowej¹⁶. Biorąc pod uwagę zagadnienia ekonomiczne, generalnie można stwierdzić, że po 1411 r. małe miasta zaczęły być — przynajmniej w porównaniu do potencjału wielkich miast — coraz bardziej obciążane finansowo przez Zakon, co w następstwie obserwowanego wówczas ogólnego kryzysu gospodarczego i finansowego doprowadziło do osłabienia ich funkcji targowych i rzemieślniczych oraz pogłębienia procesu ich agraryzacji. Tylko nieliczne z nich, głównie z uwagi na swe położenie i potencjał ekonomiczny, zyskały wtedy nieco na znaczeniu gospodarczym i w znacznie mniejszym zakresie — o czym już wspomiano — politycznym (Brodnica, Chojnice, Gniew, Grudziądz, Nowe, Nowe Miasto Toruń, Stare i Młode Miasto Gdańsk, Świecie, Tczew i in.)¹⁷.

Dla gospodarki wielkich miast istotny był obserwowany po 1411 r. spadek znaczenia handlu zakonnego prowadzonego przez wielkich szafarzy, co doprowadziło m.in. do ograniczenia interesów politycznych i gospodarczych Zakonu na forum Hanzy (co wcale jednak nie znaczy, że Krzyżacy nie szukali również tam poparcia w swoich konfliktach z Polską). Efektem takiego postępowania było — o czym świadczą m.in. zachowane skargi miast pruskich — np. niekorzystne dla nich sojusze zakonu krzyżackiego z władcą Danii, czy przyjęcie przez Zakon neutralnego stanowiska w wojnie Hanzy z Danią w latach 1426–1435, a w końcu wyraźne osłabienie wsparcia kupiectwa pruskiego w sytuacjach spornych, zarówno na forum hanzeatyckim, jak i na terenie państwa zakonnego (przykładem tego ostatniego może być np. zwlekanie aż do 1448 r. z oficjalnym ograniczeniem konkurencji norymberczyków w handlu w Prusach)¹⁸.

Z kolei jednym z zewnętrznych przejawów rosnącej stopniowo niezależności politycznej miast po 1411 r., może być wysłanie w 1427 r. przez radę Głównego Miasta Gdańska własnego prokuratora do Rzymu, który miał reprezentować jej interesy w sporze z biskupem włocławskim toczonym w kurii papieskiej. Wcześniej miasto korzystało w takich przypadkach z pomocy prokuratorów krzyżackich¹⁹. O wzrastającym od 1411 r. znaczeniu wielkich miast pruskich dodatkowo świadczyć mogą również efekty ich starań o prawo wyboru rektorów szkół parafialnych, co było też jakąś próbą ograniczenia krzyżackiego patronatu nad większością miejskich

¹⁶ ASP, Bd 1, s. 158, 191, Bd 2, s. 32, 161, 176 n.; M. Pelech, *Die Hochmeisterlichen Räte vom Jahre 1412. Ihre Tätigkeit und Bedeutung*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte”, Bd 119, 1983, s. 40 n.; M. Biskup, *Rola miast w reprezentacji stanowej Królestwa Polskiego i Prus Krzyżackich w XIV i XV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 30, 1978, z. 1, s. 217 n.; R. Czaja, *Miasta pruskie*, s. 98 n.

¹⁷ R. Czaja, op. cit., s. 81 n.

¹⁸ L. Koczy, *Polityka bałtycka zakonu krzyżackiego*, Gdańsk 1936, s. 54 n.; R. Czaja, op. cit., s. 60; R. Skowrońska-Kamińska, op. cit., s. 114.

¹⁹ R. Czaja, op. cit., s. 59.

kościółów parafialnych. Zapewne przyczyną tych wystąpień był z jednej strony przykład Braniewa, którego rada już przynajmniej od 1402 r. miała prawo wyznaczania rektora szkoły parafialnej (decyzję tę musiał jednak zatwierdzić pleban), z drugiej zaś osłabienie polityczne i gospodarcze Zakonu po klęsce grunwaldzkiej oraz fakt, że w 1410 r. rada Głównego Miasta Gdańska otrzymała od Władysława Jagiełły m.in. prawo patronatu nad kościołem farnym i działającą przy niej szkołą, co mogło stanowić pewien precedens również w tej sprawie. Problem ten poruszono najpierw na zjeździe w Ostródzie w 1411 r., a w 1414 r. prawo wyboru przez miasta rektorów szkół parafialnych zostało zatwierdzone w kapitulacjach wyborczych wielkiego mistrza Michała Kűchmeistera. W 1427 r. wielki mistrz Paweł von Rusdorf oficjalnie nadał radzie Głównego Miasta Gdańska prawo do mianowania — w porozumieniu z plebanem kościoła NMP — rektora działającej przy kościele szkoły, a wkrótce potem, jak świadczy o tym korespondencja do rady toruńskiej od osób zainteresowanych takim stanowiskiem, zwyczaj ten został zapewne wprowadzony również w Starym Mieście Torunia²⁰.

Mimo osłabienia po 1411 r. roli politycznej i gospodarczej Zakonu w Prusach nie znaczy to jednak, że był on odtąd tak słaby, by nie podejmować już żadnych prób ograniczenia wcześniej otrzymanych lub wywalczonych wolności miast, szczególnie mniejszych ośrodków. Działania takie jednak już coraz rzadziej kończyły się sukcesem. Jednym z przykładów tego może być, lokowane na prawie lubeckim, biskupie Braniewo, które jako jedyne wielkie miasto pruskie nie podlegało władzy Zakonu, lecz biskupa warmińskiego. W 1415 r. wielki mistrz Michał Kűchmeister próbował ograniczyć prawa tamtejszych rajców — oskarżonych o zabójstwo rycerza Ambrożeo von Hutenberg — do odpowiadania tylko przed sądem miejskim, powołując do ich osądzenia ławę sądową złożoną również z przedstawicieli rycerstwa. Oskarżeni rajcy zbiegli, aby zaskarżyć tę decyzję na soborze w Konstancji, jednak dzięki pośrednictwu nowo wybranego wówczas biskupa warmińskiego, konflikt ten został załagodzony (rajcy wrócili do miasta, a wielki mistrz uznał prawa sądowe mieszczan)²¹.

Podsumowując powyższe rozważania można stwierdzić, że przed 1411 r. wielkie miasta pruskie cieszyły się stosunkowo dużymi wolnościami w zakresie spraw gospodarczych, wewnętrznych i kontaktów z innymi ośrodkami miejskimi, porównywalnymi z prawami innych ośrodków hanzeatyckich. Znacznie skromniej — na tym tle — wyglądały w państwie zakonnym prawa miast małych. Klęska Zakonu w wojnie z państwem polsko-litewskim zakończona Pierwszym Pokojem Toruńskim, połączona z utratą wiary w odbudowę dawnej siły Krzyżaków, wywarły duży wpływ zarówno na dalszą emancypację polityczną wielkich miast, jak i zwiększenie aspiracji i znaczenia małych pruskich ośrodków miejskich. Jednym z powodów tego stanu był fakt, że w okresach nasilania wzajemnych konfliktów, zarówno stany pruskie jak i Zakon próbowały przeciągnąć je na swoją stronę. Finalnym następstwem zatargów stanów pruskich z władzą feudalną było zbrojne wystąpienie tych pierwszych w 1454 r. przeciw krzyżakom i wybuch wojny trzynastoletniej, zakończonej w 1466 r. Drugim Pokojem Toruńskim.

²⁰ Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, Katalog I, nr 1068, 1074, 1104; ASP, Bd 1, s. 154, 220, 240 n.; R. Czaja, *Miasta pruskie*, s. 54.

²¹ R. Czaja, op. cit., s. 57; F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, Braunsberg 1934, s. 37 n.

Janusz Tandeki, The Prussian towns before and after the First Peace of Toruń of February 1st, 1411

Summary

Prussian towns — especially those that were included in the so-called „great cities” — played an important role in the political and military activities taking place before, during and after the Great Polish–Lithuanian War with the Teutonic Order (1409–1411). Additionally, these events had a definite impact on their gradually changing attitude towards the Great Master and the whole Order, and vice versa.

Before 1411, the great Prussian cities enjoyed relatively large privileges when it comes to economic affairs, internal matters and contacts with other cities, similar to the rights of other centers of the Hanseatic League.

Rights of the small towns were in the Teutonic state much more modest from this perspective. The defeat of the Teutonic Order in the war with the Polish–Lithuanian Commonwealth which was ended by the Peace of Toruń, combined with the loss of faith in the restoration of the old power of the Teutonic Knights, had a significant impact on the continuing political emancipation of the big cities, as well as, increase of the aspirations and the importance of small Prussian towns.

One of the reasons for this was that in the periods of intensification of mutual conflicts, both the Prussians estates and the Teutonic Order tried to win the cities over.

The final consequence of disputes of the Prussian estates with the feudal authorities was outbreak of the Thirteen Years War against the Knights in 1454 which ended in 1466, with the Second Peace of Toruń.